

Postanowienie z dnia 14 stycznia 1998 r.

II UKN 595/98

Dopuszczalność odwołania przez stronę oświadczenia jej pełnomocnika procesowego, stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 95 § 2 KC, jest prawnie ograniczona.

Przewodniczący: SSN Barbara Wagner (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 1999 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Piotra Z. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o składki ubezpieczeniowe, na skutek kasacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 31 sierpnia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie postanowieniem z dnia 31 sierpnia 1998 r. [...] oddalił zażalenie Piotra Z. na postanowienie Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 30 lipca 1998 r., umarzające postępowanie w sprawie [...] wobec cofnięcia przez pełnomocnika skarżącego odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w R. z dnia 7 kwietnia 1998 r.

Sąd ustalił, że pełnomocnictwo udzielone przez Piotra Z. było pełnomocnictwem ogólnym o jakim stanowi art. 91 KPC. Cofając odwołanie od decyzji organu rentowego pełnomocnik działał w granicach umocowania. Zgodnie z art. 95 § 2 KC czynność procesowa dokonana przez pełnomocnika pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla mocodawcy. Judykatura dopuszcza wprawdzie możliwość odwołania przez stronę oświadczenia pełnomocnika o cofnięciu pozwu do czasu prawomocności orzeczenia o umorzeniu postępowania, ale wyjątkowo, w razie stwierdzenia jed-

nej z wad oświadczeń woli (art. art. 82-84 KC). Sama tylko chęć kontynuowania postępowania, na którą powołuje się skarżący, nie wystarcza do odwołania oświadczenia złożonego przez jego pełnomocnika .

Sąd skorygował podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu, którą winien stanowić art. 355 § 1 KPC w związku z art. 203 § 1 KPC. Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) dotyczą postępowania przed organem rentowym, a nadto przedmiotem ich regulacji są sprawy o emerytury i renty, a nie o składki na ubezpieczenie społeczne.

Postanowienie to Piotr Z. zaskarżył kasacją. Wskazując jako jej podstawę naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 355 § 1 KPC w związku z art. 203 § 1 KPC w związku z art. 93 KPC wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego je postanowienia Sądu pierwszej instancji z dnia 30 lipca 1998 r. i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do merytorycznego rozpoznania. W uzasadnieniu zarzutu podniósł, że rozbieżność intencji mocodawcy i pełnomocnika „jest niczym innym tylko błędem co oświadczenia woli i to błędem istotnym”. Przy tym, skarżący nie miał możliwości wcześniejszego złożenia swojego oświadczenia woli odwołującego oświadczenie pełnomocnika, czyniąc to w pierwszym możliwym procesowo momencie, tj. w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pełnomocnictwo ogólne obejmuje z mocy prawa umocowanie do dokonywania wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych (art. 91 KPC). Czynności te wywołują skutki prawne bezpośrednio dla mocodawcy (art. 95 § 2 KC), niezależnie od tego czy wykonane zostały dobrze czy źle (tak: Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 8 czerwca 1937 r., C.II. 189/37, PS 1937, poz. 507) . Strona stawając z pełnomocnikiem może niezwłocznie prostować lub odwoływać jego oświadczenia (art. 93 KPC) .

Ani orzecznictwo ani doktryna nie są w kwestii granic dopuszczalności odwołania przez stronę oświadczeń pełnomocnika jednolite. Prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym mocodawca nie może prostować lub odwoływać oświadczeń

złożonych przez pełnomocnika pod jego nieobecność jak też w piśmie procesowym (wyrok SN z 12 stycznia 1938 r., C.I. 218/37, Głos Sądownictwa 1939 nr 5, s. 454) . Takie czynności mocodawcy mogłyby kolidować z dokonanymi już po złożeniu oświadczenia czynnościami przeciwnika procesowego, doprowadzając do zakłócenia przebiegu postępowania. Jednak Sąd Najwyższy wyraził także pogląd przeciwny opowiadając się za dopuszczalnością odwoływania i prostowania oświadczeń pełnomocnika przez nieobecnego na posiedzeniu mocodawcę w oddzielnym piśmie procesowym wniesionym przed najbliższym posiedzeniem lub ustnie w trakcie tego posiedzenia, a nawet w środку odwoławczym , jeżeli oświadczenie zostało złożone na posiedzeniu, na którym zapadło orzeczenie w sprawie (uchwała SN z 26 kwietnia 1995 r., III CZP 43/95, OSNCP 1995 z. 9, poz. 122). Rozbieżności zdają się mieć podłoże w aksjologii.

Udzielenie pełnomocnictwa procesowego należy do sfery autonomii woli strony co do ustanowienia pełnomocnika, wyboru jego osoby i zakresu umocowania. Z istoty pełnomocnictwa wynika zatem zasada, że czynności dokonane przez pełnomocnika (dobrze czy źle) wywołują skutki prawne dla mocodawcy. Regulacja ograniczająca dopuszczalność odwoływania oświadczeń pełnomocnika ma znaczenie regulacji zasadniczej. Odstępstwo od niej ustanowione zostało w powołanym wyżej art. 93 KPC. Przepis ten należy traktować jako wyjątek od zasady wynikającej z art. 95 § 2 KC w związku z art. 92 KPC. Przepisów wyjątkowych (szczególnych) nie należy i nie można interpretować rozszerzająco. Za wykładnią przyjętą przez skład Sądu Najwyższego orzekającego w rozpoznawanej sprawie przemawiają względy celowościowe i funkcjonalne. Pełnomocnictwo powinno w założeniu służyć profesjonalizacji i usprawnieniu postępowania. Zasada ekonomii procesowej jest także wartością nie tylko ornamentalną.

Taka interpretacja nie pozostaje w sprzeczności z prymatem woli mocodawcy nad wolą pełnomocnika. Mocodawca nie przestaje być dysponentem należnych mu praw. Ustawodawca chroni mocodawcę przed skutkami oświadczeń woli pełnomocnika złożonych z przekroczeniem umocowania (art. 104 KC). Umożliwia nie tylko samemu pełnomocnikowi uchylenie się od skutków oświadczeń złożonych wadliwie , ale i mocodawcy od dotkniętych wadą oświadczeń pełnomocnika.

Skarżący twierdzi w kasacji, że rozmijanie się intencji pełnomocnika i mocodawcy jest błędem istotnym w rozumieniu art. 84 § 2 KC . Nie wyjaśnia jednak czyjego oświadczenia woli w takich razach błąd dotyka - pełnomocnika czy mocodawcy.

Nie określa kto może uchylić się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu - pełnomocnik czy mocodawca. Nie zajmuje stanowiska w kwestii, czy mocodawca może uchylić się od skutków oświadczenia woli złożonego przez pełnomocnika pod wpływem błędu. Nie podaje na czym polegało owo „rozmijanie się intencji”.

Pełnomocnik zobowiązany jest do starannego działania i za takie działania ponosi odpowiedzialność wobec mocodawcy. Skoro więc pełnomocnik skarżącego działał wbrew jego woli, ten może dochodzić od niego naprawienia wszelkich szkód poniesionych z tego tytułu.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy stosownie do art. 385 KPC w związku z art. 397 § 2 KPC i art. 393¹⁹ KPC orzekł jak w sentencji.

=====